

odpowiedzialność za życie którego nie mogła dać
była wskazówką co robić by nie zwariować
musiała wybrać odpowiednie czasowniki
być mieć kochać

choć próby zawsze kończyły się tak samo
jej największą przenośnią była wiara
w przyszłość wchodziła wypełniona słowami
tobie mówię wstań — i szła

co jakiś czas niosąc w sobie biały wiersz
tę samą przestrzeń jaka łączyła kolejną śmierć
widziała ten blady proch na czystej kartce
dmuchnęła by ożył wniósł coś intymnego

poza językiem nic to jedyny pewnik
następna wykrobana litera

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

tetu, dodano 08.05.2021 07:38

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.